

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77-77 Nr. konta P. K. O. 66.155

OD RENU DO WŁADYWOSTOKU

szalała wczoraj straszliwa burza

Ogrom zniszczenia w Polsce

Uszkodzone telefony i telegrafy. — Panika w baszcie Cedergrena. — Spóźnienie pociągów

Gwałtowna burza, jaka rozszalała się nocy wczorajszej nad Polską wyrządziła poważne szkody w wielu miastach.

Nad Warszawą burza z piorunami trwała 40 minut.

O godz. 1 m. 10 w nocy zanotowano szereg uszkodzeń na międzymiastowej stacji telefonów.

Wskutek uszkodzenia przewodów przerwana została komunikacja z następującymi miastami: Poznaniem, Włocławkiem, Pułtuskim, Grójcem, Łodzią, Radomiem, Katowicami i Krakowem.

Uległa również przerwie komunikacja telefoniczna z Berlinem, Paryżem, Wiedniem i Gdańskiem.

Podczas burzy telefonistki miejskie nie pracowały.

W baszcie Cedergrena na 8-em piętrze, gdzie mieści się stacja międzymiastowa i podmiejaska zapanaowała w czasie burzy panika.

Na tej bowiem wysokości telefonistki narażone były na podwójnie silną emocję.

W pewnej chwili, po oślepiającym świetle piorunów, wskutek wstrząsu powietrza na stacji zgasło zupełnie światło.

Kilka telefonistek zemdląło ze strachu.

Po przejściu burzy wysłano bry-

gadę techniczną do naprawy przewodów.

Znacznie większe szkody wyrządziła burza w komunikacji telegraficznej.

W pewnej chwili telegraf wogóle był nieczynny.

Dotychczas przerwana jest komunikacja telegraficzna z następującymi miastami: Poznaniem, Grudziądem, Luckiem, Równem, Pińskiem, Brześciem, Grodnem z jednej strony, oraz z drugiej strony z Włocławkiem, Sosnowcem i Gdynią.

Pod Warszawą burza przewróciła słupy telegraficzne po liniach Jabłonna, Modlin, Skierniewice, Nasielsk, Koluszki i Ostrowiec. Wszędzie trwa przerwa w komunikacji.

Ciekawe, że uszkodzona jest również komunikacja z Moskwą i Pragą, co świadczy że burza szalała nie tylko nad Polską, ale nad Europą. Wskazują również na to uszkodzone przewody telefoniczne z zagranicą.

Uszkodzenie w komunikacji telegraficznej nastąpiło głównie wskutek tego, że burza wyrwała mnóstwo drzew przydrożnych, które, upadając, przerwały druty telegraficzne.

Wskutek szalonej wichury szereg pociągów przybyło z opóźnieniem. Pociągi zatrzymano w drodze w obawie przed katastrofami, gdyż w czasie burzy panowały wprost egipskie ciemności i maszyniści nie mogli dojrzeć sygnałów.

WARSZAWA, 5 VII. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Szalejąca wczoraj nad Polską burza, była dalszym ciągiem burz, panujących w całej Europie. We Francji z powodu wichury 3 osoby, postradały życie, w Czarnogrodzie 3 osoby, a w Norymbergii 15 wieśniaków zostało zabitych.

W Sosnowcu

SOSNOWIEC, 5. 7. AW. Wczorajsza burza dała się silnie we znaki samemu Sosnowcowi również, lecz przede wszystkim miejscowościom okolicznym.

Huragan uniósł wiele dachów, wyrwał kilkadziesiąt — wedle dotychczasowych danych — drzew z korzeniami. W miejscowościach, położonych niżej, woda, sprowadzona przez nadzwyczaj ulewny deszcz wdarła się do mieszkań i piwnic.

Olbrzymie szkody w Niemczech i Austrii

Ludzie i dachy porywane w powietrze. — Zniszczone zasiewy. — Zabici przez kule gradowe

BERLIN, 5 VII. (Tel. wł. „Głosu Poran.“).

Wczoraj w całej Europie szalała straszna burza, która spowodowała moc wypadków w ludzkiej i niezliczone straty materialne.

Z Wiednia donoszą, że przez północną Austrię przeciągnęły tak silne huragany i burze, że 8 osób poniosło śmierć, a w jednej wiosce szalejący wichur zerwał 2 wieże kościelne. W pobliżu Salzburga wiatr zniósł cały budynek pocztowy i domy wieśniaków zostały doszczętnie zburzone. Stare drzewa z korzeniami zostały przez wiatr powyrwane.

W południowych Niemczech burzy towarzyszył straszny orkan, który przeszedł w kierunku południowo-wschodnim. W Łużycach, Palatynacie, Wirtembergii i Bawarii wuchura wyrządziła wielkie szkody. W Lignicy wichur był tak silny, że unosił ludzi w powietrze, zrywał dachy i powyrwał słupy telegraf. W Łużycach w godzinach popołudniowych pano-

wała kompletna ciemność, a szum wiatru był tak silny, że przygłuszał huk grzmotów. Orkan zniszczył doszczętnie zasiewy. Jednocześnie spadł grad wielkości pięści, kule gradowe zabiły kilka osób.

W Berchtesgaden od uderzenia pioruna powstał pożar, który następnie przeniósł się na okoliczne lasy. Pociąg pociągów musiał być zatrzymany wśród drogi.

Statki na jeziorach zostały poważnie uszkodzone. Wielu pasażerów utonęło. Z całego kraju nadchodzą wiadomości o nieobliczalnych wprost stratach materialnych, które wyrządziła burza.

W porcie Władystockim

RYGA, 5. 7. ATE. Z Moskwy donoszą, iż w porcie Władystockim panowała wczoraj gwałtowna burza. Szwedzki statek „Sian“ zatonał. Stacje radiowe stały przyłomowały alarmujące znikły S. O. S. Bliższych wiadomości narazie brak.

Niemcy zasłużyły na ewakuację Nadrenji

Sowiety muszą zaprzestać propagandy

Wielka debata polityczna w parlamencie angielskim

LONDYN, 5 VII. (Tel. wł. „Głosu Poran.“).

Na dzisiejszym posiedzeniu izby gmin podczas obrad nad sprawą polityki zagranicznej zabrał głos były minister spraw zagranicznych Chamberlain. W swym przemówieniu Chamberlain oświadczył, że rządowa zapowiedź wycofania okupacyjnych wojsk brytyjskich z Nadrenji dla Anglii nie przyniesie żadnych korzyści, jeżeli jednocześnie Francja i Belgja nie wycofają swoich oddziałów wojskowych.

W sprawie stosunków z Rosją sowiecką Chamberlain z u-

znaniem wita oświadczenie rządu, że zawczasu rząd zasięgnie w tej sprawie opinii u innych rządów imperjum brytyjskiego, jak również domaga się, aby pod żadnym pozorem nie wszczęto kroków dyplomatycznych z Rosją, dopóki sowieci nie zagwarantują Anglii zaniechanie jakiegokolwiek agitacji komunistycznej na terenie wysp wielkobrytyjskich i kolonii angielskich.

W odpowiedzi zabrał głos obecny minister spraw zagranicznych Henderson, który oświadczył, że na ewakuowanie Nadrenji Niemcy w zupełności za-

służyły sobie, gdyż spełniły swoje zobowiązania, nałożone na nich przez okupantów. Henderson uważa, że również Francja i Belgja wycofają swoje wojska z Nadrenji.

Wznowienie stosunków z Rosją będzie zależało od odpowiedzi sowieców na zastrzeżenia Anglii, zupełnego zaniechania propagandy komunistycznej, gdyż żadna propaganda przez rząd nie będzie tolerowana. W końcu minister spraw zagranicznych powiedział, że jest to nieodwołalne stanowisko obecnego rządu.



TEATR SWIETLNY

„CASINO”

Dziś i dni następnych!

GRZECH INGI

Dramat pewnego małżeństwa według noweli

Stefana Zweiga

Rzecz dzieje się w Cannes, Nervi i San Sebastian.

Udział biorą:

ELGA BRINK —

najwzniejsze zjawisko filmu angielskiego —

Bruno Kastner, Vivian Gibson i inni.

Początek o godz. 3-ej — Orkiestra pod dyr. L. KANTORA

Sezonowe samobójstwa

Zakończenie roku szkolnego powiększa kronikę wypadków codziennych o jeden jeszcze dział — samobójstwa uczniów i uczenie, którzy bądź nie uzyskali matury, bądź pozostali na drugi rok w klasie. „Sezonowymi“ nazwał te samobójstwa reporter jednego z pism warszawskich, nie zdając sobie może nawet sprawy, jak trafnie mocno i głęboko uchwycił tragizm naszej młodzieży szkolnej, szamocącej się bezsilnie w straszliwej, głuchej pustce, rozpostartej — od czerwca do czerwca — między dwoma fatalnymi krańcami, dwoma śmiertelnościami sezonami.

Oto kilka samobójstw z ostatniego sezonu — wyliczenie najmniej dalekie od rzeczywistego stanu rzeczy, albowiem Polska jest dość rozległa i na całym jej obszarze zjawisko, wyrastające z tego samego korzenia, sprawa dzieć musi podobne wyniki.

Miasto nasze wstrząśnięte zostało samobójstwem 18-letniego Jakóba Riesenberga, ucznia II kursu państwowej szkoły włókienniczej, który, spodziewając się pozostania na drugi rok, powiesił się na kłameczce okna. Młodociany desperat w liście, zaadresowanym do młodszego brata, pisze: „Nie mogę przeżyć tego wstydu. Żegnaj, kochany bracie, i pamiętaj o jednym: musisz się zawsze dobrze uczyć“.

Pisma warszawskie podały następującą wiadomość: „W lokalu 8-mio kl. gimnazjum męskiego Jakóba Finkla jeden z uczniów 7-ej kl., 17-letni Jakób Załkand, w rozpacz, że nie otrzymał promocji do 8 kl., postanowił odebrać sobie życie. W tym celu młodzieniec udał się do ubikacji, gdzie powiesił się na krawacie, przymocowanym do zbiornika wody. Rozpaczliwy krok ucznia spostrzegł woźny gimnazjum, który przy pomocy uczniów desperata odciął. Lekarz Pogotowia, po zastosowaniu odpowiednich zabiegów, niedoszłego samobójcę doprowadził do przytomności“.

Z Radomia donoszą: „Niezwyczajnie przegnębiające wrażenie wywołało wśród ludności żydowskiej samobójstwo abiturjenta Szlamy Tobego, syna bogatego kupca. Tobe został „ścięty“ przy egzaminie maturalnym. Niepowodzeniem swoim przejął się tak bardzo, iż wyskoczył z okna II-go piętra na bruk uliczny. W stanie bardzo ciężkim przewieziono go do szpitala miejscowego, gdzie walczył ze śmiercią“.

Telefonem z Wilna: „Gimnazjum polsko-żydowskie przy ul. Portowej 5 stało się terenem tragicznego samobójstwa. 15-letnia Estera Kaplan, otrzymawszy złą cenzurę, wyskoczyła z okna III-go piętra, ponosząc śmierć na miejscu“.

I najświeższa wiadomość: „Dn. 29 czerwca nad ranem na torze kolejowym na przestroni

Żurawica-Przemyśl znaleziono zmasakrowane przez pociąg zwłoki dwóch uczniów tuższego (przemyskiego) gimnazjum Panien Benedyktynek, Liny Dekerówny, lat 18, córki emerytowanego pułkownika W. P., zamieszkałej w Przemyślu, i Bronisławy Hudyówny, lat 18, córki rolnika z Żurawicy. Z listów pozostawionych przez denatki wynika, że popełniły one samobójstwo z powodu złych stopni otrzymanych na końcowych świadectwach rocznych“.

Widzimy, iż na liście sezonowych samobójców figurują nazwiska o nader rozmaitem

brzmieniu: wielka wspólna mogiła ofiar szkoły nie jest znacząca ani religijną, ani narodowościową, ani społeczną...
Jak reagują na te potworności — ma prawo i obowiązek pytać każdego, kto o nich czyta — naczelną władzę szkolną, która musi przede wszystkim wglądać w to, co się dzieje z naszą młodzieżą, lecz również brać na siebie odpowiedzialność za jej mękę przed całym społeczeństwem?

Jak? — Proszę posłuchać — i zważyć rzetelnie!
„Kuratorja szkolne zleciły kie-

rownikom szkół średnich, w których miały miejsce wypadki samobójstw uczniów wskutek nieotrzymania promocji, niedopuszczenia do maturalnych egzaminów i t. p., przeprowadzenie dochodzeń celem wyświetlenia tych zajęć. O dochodzeniach nadesłane mają być kuratorjum sprawozdania dla stwierdzenia, czy zachodzi w tym wina członków ciała pedagogicznego szkół“.

(PID.)
Formalistyczna - biurokratyczna nieudolność przejawia się w tem zleceniu z jaskrawą wyrazistością. Wobec ogromu klęski, jaką są masowe samobój-

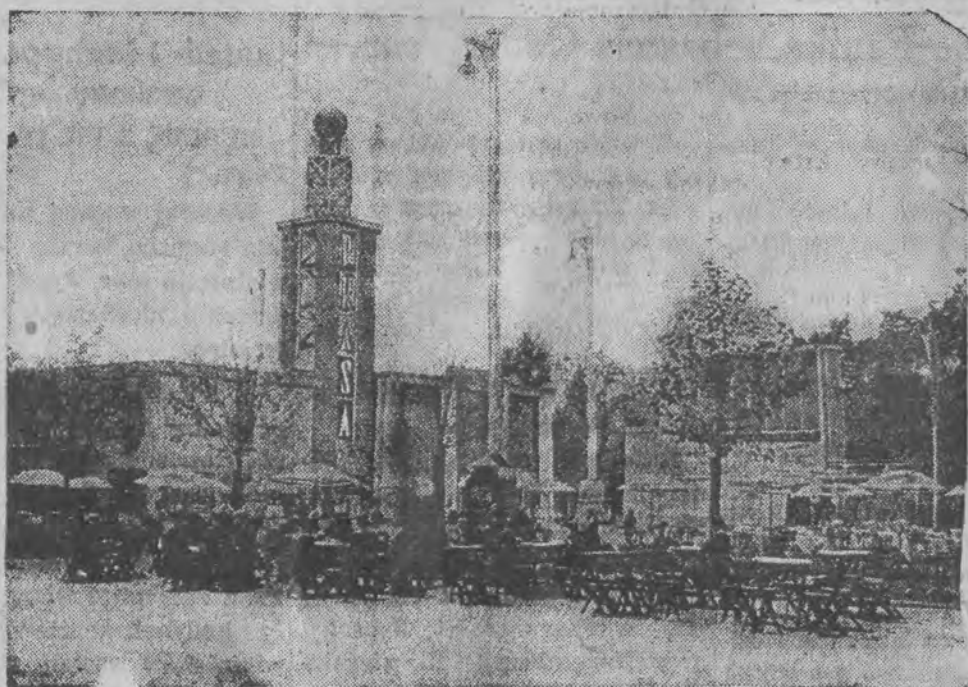
stwa chłopców i dziewcząt, kuratorja szkolne nie zdobywają się na nic więcej nad... nakaz przysłania sprawozdania, dla stwierdzenia, czy zachodzi w wypadku samobójstwa ucznia wina członków ciała pedagogicznego szkoły! Jesteśmy z góry przekonani, że ani jedno z nadesłanych sprawozdań nie wykaże winy członków ciała pedagogicznego szkoły, gdyż każdy kierownik znajdzie dostateczną ilość powodów, usprawiedliwiających pozostawienie ucznia lub uczenicy na drugi rok, znajdzie nie starając się nawet zbytnio zasłaniać nauczycieli. Albowiem nauczyciel szkoły średniej w 99 proc. swej pracy jest li-tylko wykonawcą narzuconego mu strupieszatego, bezsensownego systemu szkolnego i jednym procentem indywidualnego taktu oraz własnej intuicji pedagogicznej nie może w żaden sposób złagodzić zła, które rzeczywistością pod oficjalnym przymusem.

Poszukiwania — w myśl udzielonych instrukcji — winowajców samobójstw uczniowskich sprowadzą się do uznania za winowajców... samych ofiar. By odkryć przyczynę nienormalnych zjawisk, nie wystarczy błędnie oszukańczych palcami po ich powierzchni: należy zerwać grubą osłonę niedomówienia i dotrzeć do ich źródła!

System szkolny — oto bezlitosny morderca naszych dzieci! Położmy kres wypełnianiu luk szkoły średniej tandetną lataniem okólników, przeprowadźmy wreszcie gruntowną reformę, odpowiadającą potrzebom niepowstrzymanego w swym rozwoju życia, a samobójstwa, zamachy, awantury i skandale, hańbiące naszą szkołę średnią, znikną jak znikają symptomy groźnej choroby, skoro radykalny zabieg chirurgiczny usunie ognisko ropne, zakłócające normalne funkcje organizmu.

M. P.

Z terenów P. W. K.



Pawilon prasy na terenach Powszechniej Wystawy Krajowej.

Nowy gabinet japoński



Premjer Hamaguchi (pośrodku), min. spraw zagranicznych Shidehara (na lewo) i minister spraw wewnętrznych Kenzo Adachi (na prawo).

Projekt pałacu ligi narodów w Genewie



Pośrodku wielka sala posiedzeń, na prawo biblioteka, na lewo sala rady.

Gen. Sosnkowski wydaje przyjęcie polityczne

Warsz. kor. „Gł. Poran.“ tel.: Dziś, w sobotę, w majątku gen. Sosnkowskiego pod Poznaniem odbyć się ma wielkie przyjęcie dla przedstawicieli świata politycznego i wojskowego.

Francuscy parlamentarzyści

przybędą do Polski

Wobec zapowiedzianego przyjazdu do Polski parlamentarzystów francuskich utworzył się specjalny komitet przyjęcia pod przewodnictwem posła księcia Janusza Radziwiłła.

Do komitetu weszli posłowie i senatorowie, a także zarezerwowano miejsca dla przedstawicieli rządu.

Sowiecki lotnik Gromow

wylądował w Warszawie
dnia 28 b. m.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Sztab główny w porozumieniu z poselstwem polskim w Moskwie udzieliło pozwolenia lotnikowi sowieckiemu, który na samolocie „Skrzydła sowieckie“ organizuje przelot po Europie, na lądowanie w Warszawie.

Lotnik Gromow wylądował na lotnisku mokotowskim w Warszawie dnia 28 lipca r. b.

Dodatki dla urzędników bez zmian

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Kierownik min. skarbu p. Matuzewski rozesłał wczoraj do wszystkich urzędów pismo, w którym powołując się na uchwałę rady ministrów z 15 czerwca prosi o wydanie zarządzeń co do zaliczenia wypłat urzędnikom państwowym dodatku na mieszkanie oraz zasiłku miesięcznego na mieszkanie w lipca i następujących miesiącach do końca roku bieżącego w dotychczasowej wysokości.

159 osób poranionych przy obchodzie święta narodowego Stanów Zjednoczonych

NOWY JORK, 5. 7. (Tel. wł. „Głosu Porannego“). Wczoraj pod czas obchodu święta narodowego w St. Zjednoczonych zanotowano moc wypadk. z ludźmi. W całych St. Zjedn. 159 osób poniosło rany, w tym dniu: 18 osób na eksplozji przy demonstrowaniu ogni sztucznych, 71 osób od oparzeń i 70 osób ze względu na wzmożony ruch samochodowy.

Manifestacyjny wiec pracowników państwowych

domaga się od rządu wypłacenia wszystkich zaległych dodatków

W dniu wczorajszym odbył się w stolicy wiec manifestacyjny urzędników państwowych, którzy zebraли się celem opracowania rezolucji i przedłożenia swych postulatów rządowi.

Po kilku referatach i bardzo obszernej dyskusji uchwalono następującą rezolucję:

Pracownicy państwowi, zgromadzeni dn. 4 lipca 1929 r., stwierdzając nadzwyczaj ciężkie położenie materialne, w jakim znajduje się cały ogół pracowników, pogarszające się z każdym dniem, zwracają się do czynników miarodajnych:

1. o wypłacenie w czasie najkrótszym zaległego dodatku mieszkaniowego z roku 1928 i wyrównania jednorazowego,

któreby odpowiadało wzrostowi drożyzny z ostatniego roku, oraz rozszerzenia tegoż dla pracowników stałodziennych, zatrudnionych na kolei;

2. o uregulowanie jaknajpóźniej sprawy dodatków lokalnych, uzdrowskiego, szkolnego oraz uposażeń ubocznych pracowników różnych grup zgodnie z dezyderatami C. K. P.;

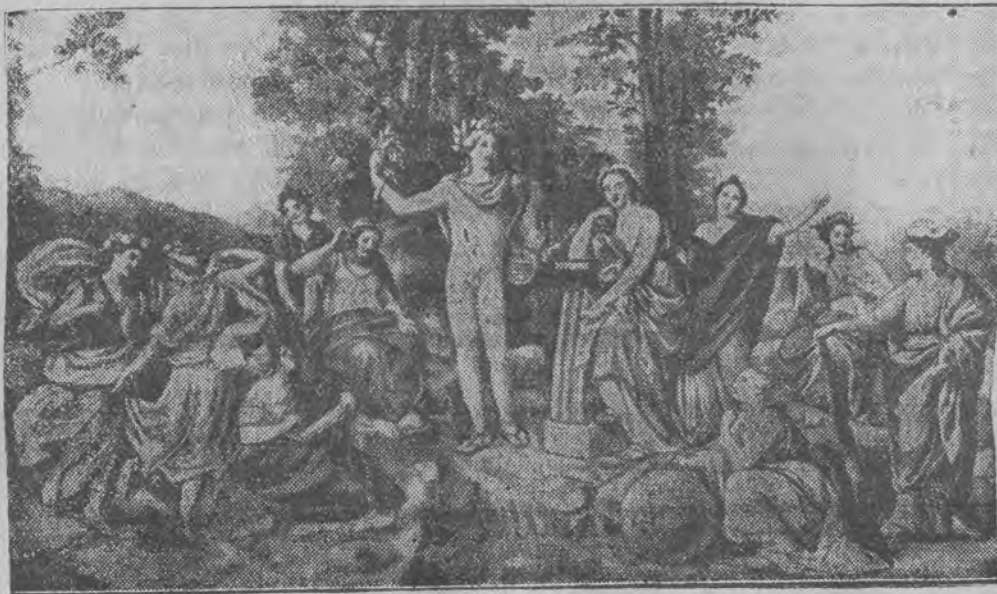
3. o dokonanie wyrównania uposażeń od nowego roku budżetowego w wysokości, odpowiadającej wzrostowi drożyzny, a w tym celu o wstawienie do przygotowanego obecnie budżetu potrzebnych sum.

Równocześnie zgromadzeni pracownicy państwowi podkreślają konieczność przystąpienia

przez rząd do jaknajszybszego znowelizowania całego ustawodawstwa pracowniczego, którego stan dzisiejszy krzywdzi bardzo głęboko liczne grupy pracowników, szczególnie w zakresie praw emerytalnych i stosunków służbowych. W tym celu zwracamy się do rządu o stworzenie komisji rządowej, któraby wspólnie z delegatami związków zrzeszonych przystąpiła do tych spraw.

Zgromadzeni pracownicy państwowi wyrażają pełną solidarność z akcją w sprawach pracowniczych, prowadzoną przez C. K. P. i zarządy główne związków zrzeszonych i żądają przedłożenia przez C. K. P. uchwalonych rezolucji panu premierowi.

„Apollo i muzy“



Jedno z najwspanialszych dzieł Raphaella Mengsa.

Wielka afery przemysłowa wykryta w fabryce stempli w Katowicach

KATOWICE, 5. 7. AW. W fabryce stempli „Gerhardt“ przeprowadzona przez władze celne rewizja dała rewelacyjne wyniki.

Nietylko materiały na wyroby, ale nawet niektóre maszyny i wiele szczegółów urządzenia przemysłowego były już od dłuższego czasu z zagranicy, wobec czego wszyst-

ko, co nie było oclone, zostało skonfiskowane, łącznej wartości około miliona złotych.

Straty skarbu są bardzo znaczne.

Ze względu na toczące się śledztwo bliższe szczegóły sprawy trzymane są w tajemnicy.

Hańba XX stulecia

Handel niewolnikami kwitnie w Afryce

PARYŻ, 5. 7. „Exelsior“ donosi z Jerozolimy, że rzeczoznawca ligi narodów dr. Meizau złożył ludzi sprawozdanie, z którego wynika, że handel niewolnikami w Arabii, Sudanie i Abisynji jest uprawiany na szeroką skalę. Rocznie sprzedają

w tych krajach więcej niż dwa tysiące murzynów. W Hedżasie istnieje podatek 300 franków od każdego sprzedanego niewolnika. W porcie Dżidsah istnieje targ niewolników tuż w pobliżu konsulatu mocarstw europejskich. Sam król Ibn Kaud ma kilkaset niewolników pracujących na jego polach. Przeciętna cena niewolnika wynosi 10 do 12.000 franków. Cena młodych murzynek jest o wiele wyższa. Cena starców waha się pomiędzy 2.000 a 4.000 franków. W okręgu Yemenu niewolnictwo jest tak rozpowszechnione, że liczba niewolników jest tam większa, niż liczba ludzi wolnych. Każdy mahometanin posiada przynajmniej jednego niewolnika.

Poważne obrady ligi z wesołego punktu widzenia

Ktoś mi opowiada, że słyszał, jak w genewskiej restauracji stały gość zamawiał:

— Garçon... kotlet ministerjalny!

A kelner powtórzył:
— Służę panu, cięły kotlet, a potem?

* * *

W jednym z genewskich hotelów, w którym mieszkają rozmaite delegacje, szef daje wskazówki pokojowej:

— A więc, uwaga! Serbia dostaje nowy dywan przed łóżko, Rumunja chciałaby się zamienić z Albanją, a Polska skarżyła się na awantury w kurytarzu! Przed Bułgariją trzeba postawić pułapkę!...

* * *

Pewnego dnia delegat Filipiniej republiki Andory był zaproszony na posiedzenie ligi.

Chamberlain, widać, że nadchodzi, zapytał Brianda:

— Czy przychodzi on sam jeden?

Briand zastanawiał się przez chwilę i odpowiedział:

— Pewno nie może być inaczej... drugi musi przecież w domu uważać na kraj...

Program zjazdu polaków zagranicznych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Program zjazdu polaków zagranicznych, który ma się rozpocząć 14 b. m. w niedzielę jest następujący:

O godz. 9-ej rano nabożeństwo pocz. wyruszy pochód ze sztandarami do grobu Nieznanego Żołnierza a stamtąd do gmachu sejmowego przy ul. Wiejskiej, gdzie o godz. 11 i pół odbędzie się uroczyste otwarcie zjazdu.

Na uroczystość tę przybędzie p. prezydent Rzplitej, ministrowie, przedstawiciele sejmu i senatu.

Po południu odbędzie się posie-

Delegacja Sandomierza u p. Prezydenta

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym przed południem prezydent Rzeczypospolitej przyjął delegację m. Sandomierza, która zaprosiła p. prezydenta na uroczystość odsłonięcia pomnika poległych legionistów sandomierskich.

Sfraszna katastrofa w kopalni 4 górników żywcem zakopanych

KATOWICE, 5. 7. AW. Na jednym z pokładów kopalni „Hildebrandt“ w Nowej Wsi, zawalił się chodnik, 70 m. dług., a 30 m. wysokości, przysypiając czterech górników.

Zaden z przysypianych nie dał o sobie do tej chwili znaku życia, a ponieważ odkopywanie chodnika trwa zazwyczaj kilka dni, mała jest nadzieja uratowania nieszczęśliwych ofiar swego zawodu.

„Ojciec Nasz“ wyrzyte na główce szpilki

Niedoścignionem arcydziełem swego rodzaju jest szpilka niejakiego Charlesa Seymoura, angielskiego globrottera, przynosząca właścicielowi pokaźne dochody z opłat od publiczności, pragnącej podziwiać ową szpilkę, na której główce wyrzyte jest mikroskopijnymi literkami całe „Ojciec nasz“. Twórcą tego niezwykłego dzieła grawerskiego jest b. funkcjonariusz federalnego biura grawerskiego w Waszyngtonie, Howard Baker, który nad wygrawerowaniem 397 liter Modlitwy Pańskiej pracował przez trzy lata, posługując się precyzyjnymi rylcami i silnie powiększającymi szklami. Pracę swą opłacił Baker bardzo drogo: stracił wzrok i obecnie jest pensjonariuszem zakładu dla ociemniałych.

Dr. med. S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych, leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 59-40.

Przyjmuje od 8-10 i od 5-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-1.

Oddzielna poczekalnia dla pań



— Co pan tu robi w tem pastkowie? — Poluję na kozły górskie.

(„Life“)

Wiadomości bieżące.

Koszty utrzymania w czerwcu

Wczoraj pod przewodnictwem dr. Skalskiego odbyło się posiedzenie lokalnej komisji do badania zmian kosztów utrzymania.

Komisja ustaliła, że w czerwcu, w porównaniu z majem koszty utrzymania rodziny robotniczej zmniejszyły się o 2,23 proc. na co w pierwszym rzędzie wpłynęły obniżone ceny mięsa i pieczywa.

Ofiara burzy

Onegdaj wieczorem podczas szalejącej burzy przechodził ulicą Piotrkowską 26-letni Józef Goldberg (ul. Lipowa 27).

W chwili, gdy przechodził obok posesji nr. 84, szalejącej wichry wydarł z okien szyby, które go uderzyły Goldberga, raniąc go dotkliwie. Do rannego zawezwano pogotowie miejskie, lekarz którego po udzieleniu mu pierwszej pomocy odwiózł go do domu. (p)

Abiturjenci Miejskiej Szkoły Handlowej

W roku bieżącym ukończyli Miejską Szkołę Handlową następujący uczniowie:

Błaszczyk Marjan, Błaszczyk Tadeusz, Błażejowski Marjan, Biernat Władysław, Burski Mieczysław, Czekał Bolesław, Doms Wilhelm, Dominiak Tadeusz, Friedrich Albert, Joskowicz Boruch, Kalisz Artur, Kęska Jan, Kon Abram Jakub, Krasinski Władysław, Królikowski Eugenjusz, Kujawiak Lucjan, Kurzawa Antoni, Małolepszy Marjan, Mandelbaum Daniel, Misztal Bronisław, Nieśmiałek Władysław, Nita Edward, Nowakowski Roman, Nowak Henryk, Pohl Herman, Popławski Edmund, Ptak Władysław, Rajchman Dawid-Majlech, Rogoziński Henryk, Skarżyński Edward, Sobolewski Mieczysław, Stefaniak Zenon, Stepien Stanisław, Tausch Bronisław, Wajkert Czesław, Wieczorkowski Edmund, Wiesner Eugenjusz, Wolkiert Walerjan, Wyderko Bolesław, Zasadziński Henryk.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307); S. Hamburga (Główna 50); B. Głuchowski (Narutowicza 4); J. Sitkiewicza (Kopernika 26); A. Charemzy (Po morska 10); A. Potasza (Plac Kościelny 10). (b)

Niedoszły zabójca dyrektora Margońskiego jest człowiekiem zamożnym i nałogowym pijakiem

Śledztwo zatoczyło szerokie kręgi

Jak już wczoraj donosiliśmy, Zgierz został wstrząśnięty niedanym zamachem, dokonanym na osobie dyrektora tamtejszej fabryki Jana Margońskiego przez byłego tam robotnika, 39-letniego Jana Adamezewskiego, który dwukrotnie strzelając, usiłował pozbawić go życia.

Po doprowadzeniu niedoszłego zabójcy do Łodzi, władze śledcze wszczęły energiczne dochodzenie, które ujawniło, że Adamezewski mimo, że z własnej

winy postradał pracę, jest, jak na dzisiejsze stosunki zamożnym człowiekiem.

Jest on współwłaścicielem dwóch sklepów w Zgierzu, sklepu spożywczego i sklepu win i wódek, niezależnie od tego jest właścicielem placu w Zgierzu, którego wartość wynosi 8.000 złotych.

Adamezewski jest szwagrem jednego z majstrów Widzewskiej Manufaktury w Łodzi, któ-

ry niejednokrotnie proponował mu stanowisko starszego robotnika w Widzewskiej Manufakturze, lecz mimo nalegań nie zgodził się na powyższą propozycję. Dalsze dochodzenie stwierdziło, że Adamezewski jest nałogowym pijakiem, dzięki czemu dał się już we znaki ni jednemu obywatelowi w Zgierzu, wywołując stale tam awantury.

Należy przypuszczać, że zamach na dyrektora Margońskie-

go nie został spowodowany z chęci uzyskania pracy w fabryce „Zgierskiej Manufaktury Bawełnianej“, lecz wchodziły tu w grę inne jakieś powody, które niewątpliwie po przeprowadzeniu dochodzenia wyjdą na jaw.

Niedoszłego zabójcę osadzono w więzieniu do dyspozycji sędziego śledczego Grzysia, który prowadzi dochodzenie w sprawie tajemniczego napadu na dyrektora Margońskiego. (p)

Święto przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego



W Spale, w siedzibie prez. Rzpłitej odbyło się święto przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego młodzieży. Zdjęcie

przedstawia moment wręczenia na grody p. Kwaśniewskiej przez prezydenta Rzpłitej. W pobliżu stoją: premier Świtalski (1), pułk. Głowski (2), kap. Suszyński (3), wo-

jewoda Jaszczolt (4), P. Kwaśniewska osiągnęła pierwsze miejsce w biegu przestrzennym.

Wspólne inkaso towarzystw ubezpieczeń od ognia

Jak się dowiadujemy z kół zainteresowanych, Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia posiadające swoje placówki w Łodzi utworzyły z dniem 1 lipca b. r. wspólne biura inkasowe.

Zadaniem biura inkasowego jest przeprowadzanie inkasa ubezpieczeń od ognia z ramienia towarzystw. Powołanie takiego biura okazało się potrzebne celem uporządkowania stosunków i ujednostajnienia warunków inkasa ubezpieczeń od ognia w Łodzi.

Biuro inkasowe będzie przeprowadzało inkaso na zasadach gotówkowej regulacji należności.

CZARY

KINO

W OGRODZIE

Dziś i dni następnych!

Sensacja nad sensacjami!
Wielki dramat salonowo-sensacyjny p. t.

Piraci Wielkiego Miasta

Potężny dramat sensacyjny ilustrujący walki policji amerykańskiej z bandą wyrafinowanych opryszków.

W rolach głównych:

Marietta Millner i Louisa Brooks

Nad program — Komedja amerykańska w 2-ach aktach.

Orkiestra powiększona.

Na pierwszy seans codziennie od 4.30 do 6-ej po poł., w soboty i niedziele od 12—3 po poł. wszystkie miejsca po 50 gr.

UWAGA:
W razie niepogody seanse na sali.

Władze towarzystwa emigracyjnego już onegdaj się ukonstytuowały

Onegdaj odbyło się posiedzenie zarządu nowoutworzonego oddziału łódzkiego polskiego tow. emigracyjnego.

Prezesem towarzystwa został kurator szkolny Gadomski, wiceprezesami pułk. Więckowski i Leon Chwalbiński, skarbnikiem p. Mieczysław Herc i sekretarzem p. Kazimierz Janiszewski.

Pozatem w skład zarządu wchodzi pp. ks. Bliżiński, naczelnik Edward Rosset i starosta Rzewski.

Na posiedzeniu wywiązana się dyskusja co do najbliższych prac towarzystwa i wysunięto cały szereg projektów, których realizacją zajmie się zarząd w najbliższym czasie. (b)

Odczyt wolnomyslicieli

W niedzielę o godz. 10 rano odbędzie się w sali odczytowej przy ul. Piotrkowskiej 83 (poprz. oficyna) odczyt zbiorowy n. t. „Nowa ofensywa klerikalizmu w Europie“.

Referentami będą dr. Mierzyński i J. Haneman. (b)

Polski towar, przez polskie porty na polskich okrętach — oto współczesne hasła gospodarczego rozwoju państwa

Wzruszający dramat p. t.

„Nieludzki Okup“

(Rodzina bez moralności)

W rolach głównych:

Carmen Cartellieri
Colette Breff i inni.

Następny program w Grand-Kinie.

ZAKOPANE

ul. Chałubińskiego

PENSJONAT „JURAND“

TEL. 461

wł. Helena Hanemanówna.

Na lipiec przyjmuje zamówienia w Zakopanem.

Dziś i jutro o g. 9 w.

Helenów Występy znakomitego **BALETU**

(9 osób) Od godz. 5 po poł. **KONCERT** pod dyr. R. TELGA

Anons: Jutro, o g. 11 r. Poranek muzyczny.

Korowód najzgrabniejszych girls!

Wyszukane baletnice!
Zakulisowe życie teatrzyków nowojorskich — oto środowisko w którym króluje przepiękna

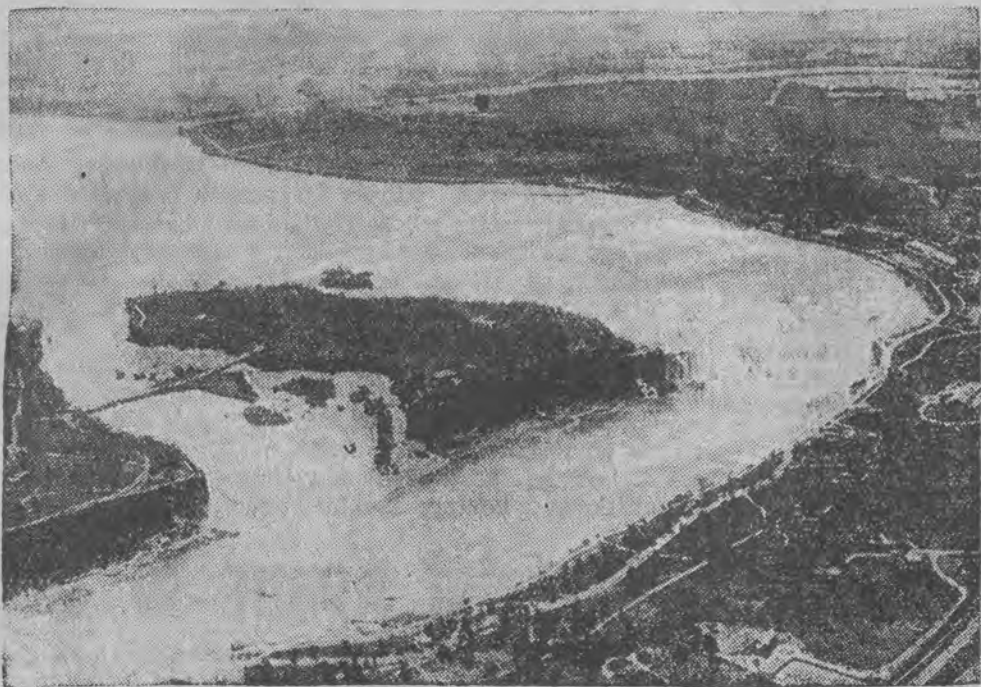
BILLE DOVE

w filmie p. t.

Miłość Dziewczyny z Music Hallu

wkrótce w „LUNIE“

Wodospad Niagara będzie poddany ochronie



Między rządem Stanów Zjednoczonych a rządem Kanady doszło do umowy, w myśl której obydwa państwa są zobowiązane łożyć na opiekę nad wodospadem Niagara.

Kosztyorys projektowanych czynności technicznych, celem ochrony wodospadu, przewidziany jest na 1,800,000 dolarów. Masy wód mają być skierowane na te części wodo-

spadu, które z powodu ubytku wody i zapotrzebowania jej do motorów, były pozbawione strug wodnych. Na rycinie naszej widzimy ciekawe zdjęcie Niagary z góry.

SZACHY

pod redakcją D. Danuszewskiego

Według ostatnich wiadomości, mecz Alechin — Bogoljubow będzie się składał z 30 partii, z czego 18 będzie granych w Wiesbaden, 6 zaś w Holandji. Początkowe i końcowe partie mają być w Wiesbaden. Niezależnie od wyniku, mecz ten bezwzględnie wzbogaci nas w niejedną klejnot sztuki szachowej. Niżej dajemy dwie partie Alechina i Bogoljubowa (stosunkowo mało znane szerszemu ogółowi), które najlepiej świadczą o tem, do jakich wyżyn sięga twórcza myśl obu rywali i czego świat szachowy może się od nich spodziewać.

2. a4:b5!!) Sg3-e4
3. b5-b6! Se4:d6 4)
4. c5:d6 5) We7-c7^e
5. b6-b7+ Ka8-b8
6. d6-d7!!) Dg5-g3+
7. Kh2-h1 Podał się.
Uwagi.
1) Z groźbą wygrania przez otwarcie linii C. Ciekawe są następujące dwie możliwości:

PARTJA Nr. 6. FRANCUSKA.

Amsterdam, 1920.
Białe — A. Niemcowicz
Czarne — E. Bogoljubow
1. e2-e4 e7-e6
2. d2-d4 d7-d5
3. e4-e5 c7-c5
4. Sg1-f3 Sb8-c6
5. c2-c3 Dd8-b6
6. Gf1-e2 c5:d4
7. c3:d4 Sg8-e7
8. Sb1-c3 Se7-f5
9. Sc3-a4 Gf8-b4+!
10. Ke1-f1 1). Dd6-d8
11. a2-a3^e Gb4-e7
12. b2-b4 o-o
13. Wh1-g1 f7-f6!!)
14. g2-g4 Sf5:d4 4)
15. Sf3:d4 Sc6:d4
16. Dd1:d4 f6-e5
17. Dd4-d2 5) b7-b6
18. g4-g5 d5-d4
19. Ge2-c4 b6-b5!!)
20. Ge4-b5 Dd8-d5
21. Dd2-e2 e5-e4
22. Gb5-c4 d4-d3!
23. De2-a2 Dd5-d4!
24. Wg1-g4 d3-d2!
25. Da2:d2 Dd4-e4+26
26. Dd2-e2 Dc4-b3
27. Sa4-c5 Ge7-c5
28. b4-c5 Ge8-a6!
Białe podały się *)

I. 1... Sg3:f1+ 2. Kh2-h1, Sf1-g3+ 3. Wb3:g3, Dg5:g3 4. c5:b6, Dg3:d6 (lub 4... W:c2 5. D:d8+, Db8 6. D:e7, a7:b6 7. D:f6 i wygrywają). 5. Wc2:c8+, Dd6-b8 6. b6-b7+ We7:b7 7. a6:b7 plus Ka8:b7, 8. Wc8:b8+, Kb7:b8 9. Gg1-f2, f6-f5 10. g2-g3 z wygraną końcową.
II. 1... Sg3-e4 (-f5) 2. c5:b6, S:d6 3. b6-b7+, We7:b7 4. a6:b7+, Sd6:b7 5. Wc2:c8x.
2) Jedyne. Nowa niespodzianka. Teraz, jeśli 2... Sf1+, to 3. Kh1, Sg3+ 4. W:g3, D:g3, 5. b5-b6, D:d6 (lub 5... a7:b6 6. c5:b6!) 6. c5:d6, W:c2 7. d6:e7, G:e7 8. b6-b7+, Kb8 9. Gh2+, Wc2-e7 10. Gf4!, Ge5 11. g2-g3, h4:g3 12. h3-h4, Gd4 13. G:c7+ K:c7 14. d5-d6+, Kb8 15. d6-d7, Gb6 16. h4-h5 i białe wygrywają.
4) Niema nic do wyboru: 3... a7:b6 4. c5:b6 i wygrywa.
5) Wytwarza się jedyna w swoim rodzaju sytuacja. Czarne mają damę więcej; nie mogą jednak uratować gry.
6) Nie pomogłyby i inne posunięcia: I. 4... Wc8:c2 5. b4-b7+, We7:b7 6. a6:b7+, Ka8-b8 7. Gg1:a7+ i mat w dwóch posunięciach.
II. 4... Wc8-b8 5. b4-b7+ i mat w trzech posunięciach.
III. 4... a7:b6 5. Wc2-c8+, Ka8-a7 6. d6:e7, Gd8:e7 (6... Dg5-e5 (-f4)+ nie zmienia sytuacji) 7. Gg1:b6+, Ka7:a3 8. Wc8-a8+ i 9. Gb6-e3 (-d4) plus i wygrywa.
IV. 4... Gd8-e7! 5. b6-b7+, Ka8-b8 6. d6:e7+We7:e7 (6... Wc8:c7 7. G:a7+) 7. Wc2:e7 Df4 plus (więzy nie można bić ani królem wobec Wc3+, ani wieżą z powodu G:a7+, a na 7... Wc8-g8 nastąpiłoby 8. We7 c2 z groźbą 9. Kh2-h1 10. Gh2) Kh2-h1, Df4:c7 9. Gg1-h2, Dc7:h2+ 10. Kh1-h2 i białe wygrywają.
7) Cios śmiertelny.
Końcówka Nr. 6 Bracla W. i M. Piatow
Białe — Kh2; Ga5 i f1; pionki h3, f2.
Czarne — Kh4; Da6, Ge3; pionki — h5, a7. Białe zaczynają i remisują.
Zadanie Nr. 5. I. Gotfryd (f.6d2)
Oryginalne.
Białe — Ka6; Db4; Wc8; Sf4; Gh1 i pionki — a7, d6, d4, e3.
Czarne — Kc6; Wf3; Ga8 i e7; pionki — b5, d7, h3, h2.
Samomat w 3-ch posunięciach.
Ostatnie wiadomości.
Pomimo, że mecz o mistrzostwo świata między Alechinem i Bogoljubowem rozpoczyna się w wrześniu, wezmą oni obaj udział w wielkim turnieju międzynarodowym w Karlsbadzie, który zakończy się zaledwie na dwa tygodnie przed rozpoczęciem meczu, będzie więc jakby wstępem do walki tych dwóch tytanów.

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO

WARSZAWA, 1395 m.

- 12.10—12.30 Koncert z płyt gramofonowych.
- 16.15 „Kącik artystyczny LSG“ Występ p. Haliny Klimontowiczówny.
- 16.30 Słuchowisko dla dzieci z Krakowa.
- 17.25 „Przechadzki artystyczne po Warszawie“.
- 18.00 Transmisja z Ostrej Bramy w Wilnie.
- 20.05 „Co czytać podczas wakacji“ wygłosi prof. Henryk Mościcki.
- 20.30 Koncert wieczorny z Doli ry Szwajcarskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonji Warszawskiej, Lili Hakowska (skrz.), Ignacy Rozenbaum (akomp.) i inni.
- 22.45—23.45 Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza“.

RADJO ZAGRANICZNE

- Wrocław (253)
- 20.15 Tańce austriackie.

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 4 popołudniu po cenach najniższych (od 50 gr.) rekord bieżącego sezonu — wstrząsająca do głębi i rozśmieszająca do łez sztuka w 4-ach aktach J. Gorki na „Mira Efros“ w znakomitem wykonaniu Ireny Horeckiej w roli tytułowej oraz pp. Dąbrowskiej, Skrzydłowskiej, Morskiej, Damięckiego, Chodeckiego, Woszczerowicza.

Wieczorem o godz. 8,30 również „Mira Efros“ po cenach popularnych.

TEATR W OGRODZIE STASZICA

Dziś i jutro o godz. 9-ej wieczorem nowa świetna rewja „Używaj póki czas“ w 2-ach fanarach i 16 obrazach, entuzjastycznie przyjęta na wczorajszej premierze. Wykropeł nowo zaangażowanych: znakomitej wodewilistki Leny Pilatti i baletmistrza warszawskich teatrów Romana Szmara.

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8,30 w dalszym ciągu „Baron Kimmel“ z p. Góreckim w roli włóczęgi Skowronka. Bilety do nabycia w obu kasach teatru. Ceny miejsc od 3 zł. do 50 gr.

TEATR LETNI

(przy ul. Cegielnianej 16)
Dziś o godz. 9 wieczorem powtórzona będzie „Księżniczka Czardasza“. Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 9 wieczór w soboty i niedziele o godzinie 7 i 9,30.

BALET W PARKU HELENOWA

Ruchliwe kierownictwo najpiękniejszego zakątka Łodzi — Helenowa sprowadziła słynny balet Jezezo Turydzkiego. Znakomity balet ten składa się z 9 osób i wypełni dziś i jutro o godz. 9-ej program zawierający m. in. taniec rosyjski, taniec ekscentryczny, tańiec holenderski (duet) klasyczny walc.

Dziś i jutro od godz. 5-ej jak zwykle, odbędą się koncerty popularne pod dyrekcją R. Telga zawierające ulubione motywy muzyczne.

Jutro w niedzielę od godz. 11-ej uoraniek muzyczny.

Stuttgart (360)
20,00 Operetka Offenbacha „Operfeusz w piekle“.

Daventry Ex. (399)
20,00 Muzyka kameralna. (Kwartety smyczkowe Haydna F-dur i Borodina D-dur, Pieśni Szuberta i R. Straussa).

Turyń (275)
21,05 Opera Verdiego „Traviata“.

Gratz (352)
19,35 Recital skrzypcowy 14-letniego wirtuoza Andrzeja Siegfrieda (Koncert D-moll Wieniawskiego, kaprys wiedeński Kreizlera, serenada Schuberta).

Wiedeń (516)
20,15 Operetka Benatzky'ego „Zegnaj Mimi“.

Budapeszt (550)
18,30 Koncert (Uwertura „Rozamunda“ Schuberta, „Sceny malownicze“ Masseneta, koncert skrzypcowy Lalo i uwertura „Leonora nr. 3“ Beethovena).

Walki francuskie w cyrku

Na czoło spotkań wczorajszych wysunęła się walka Czarnej Maski z Pooshoffem. Nieznajomy, zbudowany bardzo dobrze, lecz nieco niższy i lżejszy od przeciwnika, jest widać z zawodu sprzedawcą konfekcji, bowiem w ciągu 4 minut walki założył Pooshoffowi aż 5 krawatów, które ten przezywał z największą łatwością. Początkowo oszłolomiony szybkimi atakami Maski, Pooshoff bronił się tylko, lecz zdopinguwany okrzykami widowni rozkłada po 4 minutach walki Maskę na łopatki. Okazało się, że osobnikiem ukrywającym się pod maską, jest niejaki Janicki, trener z Poznania. W następnej parze spotkał

się Stibor z Feristenoffem. Walka ta obfitowała w szereg emocjonujących momentów i zakończyła się wynikiem remisowym. W trzeciej parze walczył Orłow z Karschem. Było to pierwsze spotkanie tych brutalni, przy czym Karsch pod tym względem przewyższał przeciwnika. I ta walka nie dała rezultatu. Decydujące spotkanie Weinury z Köhlerem, prowadzone pod znakiem przewagi tego pierwszego, zakończyło się zwycięstwem tego pierwszego po 14 minutach walki. Dziś walczą: Janicki (Maska) — Feristenoff, Bryła — Pooshoff (decydujące), Sztekker — Weinura (decydujące) i Karsch — Stibor.

O „sprawiedliwych” wyrokach słów kilka

Pisaliśmy już niejednokrotnie o działalności sławetnego wydziału gier i dyscypliny L. Z. O. P. N. Jego „sprawiedliwe” i pono na statutach oparte wyroki znane są dobrze wszystkim sportowcom i niejednokrotnie rozweselały już, niegorzej od „Cyrulika”, czy też „Muchy”.

Dwie miarki mają panowie z wydziału. Podczas gdy „pręstępów”, będących im nie na ręce, karze się surowo i bezwzględnie, faworyci traktowani są łagodnie, aby broń Boże nie narazić się protegowanym.

Jaskrawy wypadek, rzucający światło na działalność łódz-

kiej magistratury piłkarskiej zdarzył się w ostatnich dniach. „Surowo” bo aż dwutygodniową dyskwalifikacją ukarano za brutalną grę Sztolenverka, który jednakże, mimo dyskwalifikacji, grał przeciw Nemzetti. Na grę tę wydał mu podobno zezwolenie wydział gier, nie ogłaszając jednakże tego w oficjalnym komunikacie dla ratuszowania całej sprawy.

Czy i kiedy odcierpiał Sztolenverk nałożoną nań karę? Za pewne też i na to pytanie, jako nie na ręce, odpowiedzi nie będzie.

Koszucki złamał nogę Nieszczęśliwy wypadek na Dynasach

WARSZAWA, 5 VII. (Tel. od korespondenta sportowego „Gł. Porannego”).

W dniu dzisiejszym były Dynasy widownią nieszczęśliwego wypadku, jakiemu uległ znakomity polski torowiec Koszucki. Koszucki, mający walczyć w najbliższą niedzielę z mistrzem Polski Szamotą, trenował ostatnio nadzwyczaj intensywnie. Dzisiejszy trening miał być ostatni przed niedzielnym meczem. Na torze odbywały się jednocześnie treningi motocyklistów, z których jeden na-

jechał na Koszuckiego, wywracając go wraz z rowerem. Koszucki upadł tak nieszczęśliwie, że złamał nogę. Doznając jednocześnie ogólnych obrażeń cielskich. Przewieziono go do szpitala.

Wypadek sympatycznego i ogólnie lubianego sportowca wywołał w sferach kolarskich stolicy olbrzymie przygnębienie. Nadmienić warto, że dopiero przed miesiącem uległ Koszucki złamaniu palców, również w czasie treningu.

Dożywna dyskwalifikacja łódzkiego kolarza

Zarząd związku towarzystw kolarskich w Warszawie postanowił przyjąć do wiadomości i zatwierdzić decyzję stow. sport. „Union” w Łodzi, mocą której członek sekcji kolarskiej wymienionego stowarzyszenia Samuel Kapłan został ukarany dożywną dyskwalifikacją za skandaliczne zachowanie się wobec zarządu towarzystwa i czynne znieważenie przewodniczącego komisji kolarskiej.

Poraz pierwszy od czasu istnienia Z. P. T. K. zastosowano tak surowy wymiar kary wobec kolarza.

Jutrzejsze mecze ligowe

W dniu jutrzejszym odbędą się w kraju następujące mecze ligowe: Turyci — Cracovia w Krakowie, Warszawianka — Ruch w Król. Hucie, Legia — Czarni we Lwowie i Pogoń — Polonia w Warszawie.

Segał znów w Hakoahu

Dowiadujemy się, że prawy łącznik Hakoahu łódzkiego Segał wystąpi dziś znów w barwach swego klubu na zawodach z Orkanem.

Motocyklowy zjazd gwiazdzisty do Łodzi

Dowiadujemy się, iż w niedzielę, 21 b. m., odbędzie się, zgodnie z kalendarzykiem P. Z. M., ogólnopolski motocyklowy zjazd gwiazdzisty do Łodzi.

Organizacją zjazdu, w którym uczestniczyć będą najlepsi motocykliści polscy, zajmuje się Union.

Gentleman - Hasmonia 3:1 (2:0)

Z okazji pierwszej rocznicy istnienia klubu rozegrała drużyna Gentlemana zawody towarzysko-treningowe z Hasmonią kombinowaną. Zawody zakończyły się zwycięstwem lepiej grającej drużyny Gentlemana.

Bramki dla zwycięzców zdobyli, dwie Dąbrowski i jedną Bogaś.

Zatarg w polskim związku kolarskim zażegnany

W dniu onegdajszym w godzinach wieczorowych odbyło się w Warszawie zebranie zarządu Polskiego związku towarzystw kolarskich, na którym omawiana była sprawa zajęć na zawodach kolarskich o mistrzostwo Polski. Po dłuższej, chwilami bardzo burzliwej dyskusji, zarząd związku, celem niedopuszczenia do rozłamu w magistraturze kolarskiej, postanowił zdyskwalifikować kolarzy łódzkich

Szmida, Puscha, Zyberty, Braunera i Einbrotha jedynie do dnia 25 lipca r. b. za niesubordynację, wykazaną wobec władz kolarskich. Natomiast Turowskiego zarząd związku zdyskwalifikował do dnia 1 stycznia 1930 r. Na tego rodzaju załatwienie sprawy delegat łódzki ostatecznie się zgodził i w ten sposób zażegnano widmo rozłamu w Polskim związku kolarskim.

Wyścigi konne w Łodzi

W dniu dzisiejszym na torze w Rudzie Pabjanickiej rozpoczyna się sezon wyścigów konnych.

W pierwszym dniu zgłoszono następujące zapisy:

GONITWA I.

Nagroda 1,800 zł. Dystans około 1600 mtr.
Juljusz og. e. gn. Grono oficerów 27-go pułku Uł.
Madame Bovary kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”.
Alfa III kl. e. gn. st. „Topór”

GONITWA II.

Nagroda 1,200 zł. Dystans około 1300 mtr.
Dzida kl. gn. K. Dzierzbickiego.
Escalibor og. gn. L. Schwejceera
Hammada kl. gn. A. hr. Morstina.
Cecora II kl. gn. S. Endera.
Ewiar og. kaszt. st. „Ktery Szepietów”.

GONITWA III.

Nagroda 1,300 zł. Gonitwa za płotami.
Dystans około 2800 mtr.
Pan Prezes og. kaszt. Grona oficerów 9-go pułku Strzelców Konnych.
Aino II on. gn. Z. Cierpickiego.
Le Merlot og. kary L. Schwejceera.
Tędy Siędy og. kaszt. W. Łuczaka.
Jagienka kl. gn. W. Daszewskiego.
Amor og. kaszt. Grona oficerów 1-go pułku Uł. Krechowieckich.

GONITWA IV.

Nagroda 2,000 zł. Dystans około 1600 mtr.
Guardi og. kaszt. B. Hessena.

Fanfara II kl. sk. gn. st. „Ktery Szepietów”.

Samson og. kaszt. Grona oficerów 9-go pułku Strzelców Konnych.

GONITWA V.

Nagroda 1,000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans około 3000 mtr.
Gini kl. gn. W. Zakrzeńskiego.
Beduinka kl. kaszt. Grona oficerów 9-go pułku Strzelców Konnych.
Soraj wał. gn. K. Rómmla.
Impet og. kary W. Daszewskiego.

GONITWA VI.

Nagroda 1,500 zł. Dystans 2100 mtr.
Arno og. gn. S. Endera.
Mag og. sk. gn. K. Dzierzbickiego.
Bebuś og. siwy Grona oficerów 27-go pułku Uł.
Hrabianka kl. gn. W. Daszewskiego.
Niobe kl. gn. M. Butkiewicza.
Estramadura kl. kara st. „Topór”.

GONITWA VII.

Nagroda 1,300 zł. Dystans około 2100 mtr.
Fantomias og. gn. H. ks. Lubomirskiego.
Aino II og. gn. Z. Cierpickiego.
Parnas og. kaszt. M. Butkiewicza.
Zygryd og. e. gn. W. Zakrzeńskiego.
Bona Dea kl. gn. S. Starzeckiego.
Pan Leon og. e. gn. Grona oficerów 27-go pułku Uł.
Hrabianka kl. gn. W. Daszewskiego.

NASI FAWORYCI

- I. Alfa III
- II. Cecora II, Hammada
- III. Pan Prezes, Amor
- IV. Guardi.
- V. Gimi, Sarraj.
- VI. Mag, Niobe.
- VII. Fantomas, Parnas.

Wycieczka kolarska na P. W. K.

Działająca na terenie naszego miasta międzyklubowa komisja kolarska, jednocząca 25 istniejących w Łodzi klubów, organizuje w przyszłym tygodniu wycieczkę kolarską do Poznania na szosowe mistrzostwo Polski i P. W. K.

W wycieczce, która wyruszy z Łodzi w piątek 12 b. m. uczestniczyć będą kilkuset kolarzy zrzeszonych w miejscowych klubach. Czas trwania wycieczki obliczony jest na pięć dni, tak, że powrót nastąpi w środę, 17 b. m.

Wycieczkę poprowadzi przewodniczący M. K. K., p. Karpiń

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Szczegółowy kalendarzyk imprez sportowych na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

SOBOTA.

Piłka nożna: boisko ŁKS., godzina 17,30 Orkan — Hakoah. Mistrzostwo klasy A. O godz. 15,30 przedmecz rezerw. Boisko WKS.-u godz. 17,30 Hasmonia — G. M. S. Mistrzostwo klasy B. Boisko Geyera godz. 17,30 Jutrzenka — Huragan.

Gry sportowe: Dalszy ciąg spotkań w piłkę koszykową, siatkówkę i hazenę o mistrzostwo Łodzi.

NIEDZIELA.

Piłka nożna: Boisko ŁKS. godz. 9-ta ŁKS II. — Burza II. Przedmecz rezerw o mistrzostwo klasy A. Godz. 10,15 Burza — ŁKS. Mistrzostwo klasy A. Godz. 15,30 — ŁTSG. II. — WKS. II. Przedmecz rezerw o mistrzostwo klasy A. Godzina 17,30 WKS I. — ŁTSG. I. Mistrzostwo klasy A. Boisko W. K. S. Godz. 9-ta. Bieg II—TUR II. Przedmecz rezerw o mistrzostwo klasy B. Godz. 10,15 Bieg II — TUR. I. Mistrzostwo klasy B. Godzina 16,30 Hakoah — ŁKS. Ib. Przedmecz. Zawody towarzyskie. Godzina 18,00 Hakoah (Wiedeń) — ŁKS. (Extra klasa). Boisko przy ul. Wodnej. Godz. 10,15. Turyci Ib. — Union. Mistrzostwo klasy A.

Kolarstwo: Międzyklubowe zawody kolarskie na szosie zorganizowane przez stow. sportowe Rekord i Rudzkie K. S. w Rudzie.

Gry sportowe: Dalszy ciąg spotkań w piłkę koszykową, siatkówkę, i hazenę o mistrzostwo Łodzi.

PROWINCJA:

Zgierz. Niedziela, godz. 15-ta Sokół II — Widzew II. Przedmecz rezerw o mistrzostwo klasy A. Godzina 17,30 Widzew I — Sokół I.

Mistrzostwo klasy A. Godz. 10,15 Orle — Pogoń. Mistrzostwo klasy B.

Pabjanice. Sobota: boisko Burzy godz. 17,30 Burza III — Sztern. Mistrzostwo klasy C.

Kalisz. Sobota. Godz. 16,00 KKS II — Jutrzenka. Mistrzostwo klasy C. godz. 17,45 ZKSG. II — Orle Mistrzostwo klasy C. Niedziela: godz. 11,00 Ognisko — Hakoah. Mistrzostwo klasy C.

Piotrków. Niedziela. Godz. 17,00 Concordia — Sokół (Pabjanice). Mistrzostwo klasy B.

Tomaszów. Niedziela. Godz. 17 Kadimah (Łódź) — ZKGS. Zawody towarzyskie.

Dawniej i dzisiaj



Metamorfoza kostjumu kąpielowego.

Zaniedbane kresy wschodnie Polski

mogą się stać potężnym czynnikiem rozwoju gospodarczego państwa

W dobie obecnej, gdy produkcja krajowa znajduje się w ciężkiej sytuacji i ekspansja nasza w dziedzinie gospodarczej natrafia na coraz większe przeszkody na terenie międzynarodowym, sprawa wzmocnienia naszej konsumpcji wewnętrznej nabiera specjalnego znaczenia.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nasze spożycie wewnętrzne pomimo, iż w ostatnich latach wykazuje wzrost, może być znacznie powiększone.

Dotyczy to zwłaszcza naszych ziem wschodnich, gdzie konsumpcja w stosunku do innych terenów Rzplitej jest niesłychanie mała.

Tak np. Zgodnie z danymi Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen spożycie tkanin ubraniowych wynosi w woj. centralnych 3,4 kg. na głowę rocznie, w woj. południowych 2,40, w zachodnich 2,14, zaś w wojew. wschodnich 1,14 kg. na głowę.

Dlaczego tak jest? Na pytanie to daje szczegółową i gruntowną odpowiedź wybitny znawca ziem wschodniej p. Władysław Studnicki w wydanej ostatnio nakładem ministerstwa przemysłu i Handlu pracy zatytułowanej „Ziemie Wschodnie. Stan gospodarczy i widoki rozwoju”.

P. Studnicki słusznie stwierdza, że ziemie wschodnie nazywają się krajem rolniczym, nie wskutek rozwiniętego rolnictwa ale małego uprzemysłowienia. Tak np. ziemie północno-wschodnie wybornie nadają się do kultury lnu, jednak wskutek braku selekcji nasion i nawozów sztucznych wydajność z hektara lnu na naszych ziemiach wschodnich jest niezwykle mała; wynosi ona w województwie wileńskim 16,52 kg. gdy przeciętnie w Polsce — 27,82 a w Niemczech — 50 kg.

Podniesienie wydajności oraz zwiększenie obszaru uprawy mogłoby uczynić ów kraj samowystarczalnym pod względem zbożowym oraz zapewnić aktywność zbożową Polsce. Pozostaje to w ścisłym związku z małym zużyciem nawozów sztucznych; pod tym względem województwa wschodnie zajmują ostatnie miejsce w Polsce.

O upośledzeniu ziem wschodnich świadczy między in. fakt, że jakkolwiek główną gałęzią przemysłu tych ziem są przemysły, oparte na przeróbce drzewa, to z 465 tys. klm. kolejek leśnych na dyrekcję wileńską przypada 45.135 klm., czyli zaledwie około 8 proc.

Z 642 elektrowni, znajdujących się na terenie Rzplitej przypada na nasze województwa północno-wschodnie 39, czyli 6,3 proc.

Brak przemysłu żelaznego i mechanicznego jest rzeczą naturalną w kraju, nie posiadającym węgla kamiennego i mającym tylko nieco rudy błotnej o słabej zawartości żelaza, lecz gorzelnictwo, krochmalnictwo, piwowarstwo, t. j. przemysły, przerabiające produkty rolne, następnie przemysły, oparte na materiale leśnym, oraz produkcja płótna, oparta na produkcji lnu, przerabianie skór zwierzęcych, — winny być przemysłami ziem wschodnich, gdyż ma-

ją podstawę w naturalnych bogactwach kraju. Na uwagę zasługuje też fakt że, będąc głównym dostawcą lnu, nasze ziemie wschodnie nie posiadają ani jednej fabryki płótna, nie mają nawet zakładów do czyszczenia i prasowania lnu. Znaczna część naszego lnu idzie z tych ziem zagranicę dla procesu uszlachetnienia.

Ważnym podłożem przemysłu na naszym wschodzie jest jego bogactwo leśne, jednak przemysł oparty na materiale drzewnym, jest jeszcze słabo rozwinięty.

Mając absolutną i bezwzględnie przewagę nad innymi dzielnicami co do bogactw leśnych, ziemie wschodnie pod względem produkcji papieru i celulozy zajmują skromną pozycję we względnie mało rozwiniętej w naszym kraju produkcji celulozy i papieru. Produkcja papieru na naszych ziemiach wschodnich wynosi od 2,5 proc. do 4 proc. ogółu produkcji Polski. Również przemysł chemiczny, nie jest rozwinięty w stosunku do bogactw leśnych, zwłaszcza w wielkich zwartych kompleksach lasów, które posiadamy na naszym wschodzie.

Udostępnienie węgla, nawozów sztucznych, potaniecie środków komunikacji i ich rozwój oto warunki uprzemysłowienia naszych ziem wschodnich.

Gdy Polska posiada na 1 tys. kil. kw. obszaru 43 klm. kolei,

w województwach zaś zachodnich 102 klm., w centralnych 32,2 klm., to w województwach wschodnich zaledwie 26 klm.

Pomimo upośledzenia pod względem kolejnictwa tych ziem z wyjątkiem kilkudziesięciokilometrowej kolei, obecnie budowanej się, Druża -Woropajewo, ziemie wschodnie zostały pominięte w budownictwie kolejowym. Na Wołyniu wybudowano kolej Łuck -Stojanów, skracając o 100 klm. drogę z Łucka do Lwowa, lecz nie wybudowano najważniejszej kolei Lublin -Chełm -Włodzimierz -Łuck -Równe, kolei, posiadającej olbrzymie znaczenie strategiczne i gospodarcze.

Z danych przytoczonych przez p. Studnickiego, a dotyczących rozwoju frachtów kolejowych na naszym północno-wschodzie wynika, że rentowność kolei na naszym wschodzie jest tylko kwestją czasu. Każda nowa kolej jest jakby źródłem, zasilającym ruch towarowy i osobowy, jest czynnikiem podniesienia życia gospodarczego pasma kraju o kilkudziesięciu kilometrowej szerokości.

Obecni centra administracyjne na wschodzie nie tylko powiatowe, ale nawet miasto wojewódzkie, jak Nowogródek, są pozbawione kolei żelaznej. Znaną jest rzeczą, że tam gdzie nie ma dobrej komunikacji, nie może być dobrej administracji. Bez rozwoju sieci kolejowej na

wschodzie niemożliwy będzie rozwój jego sił produkcyjnych: rolnictwa i przemysłu.

W obecnych warunkach komunikacyjnych nie można dźwigać ani rolnictwa ani przemysłu waju. Jest to, zwłaszcza cała pałać, leżąca na północ od linii Merycz -Nowogródek -Nieśwież, skazany na usychanie gospodarcze, kraj ten bowiem jest korytarzem, ściśniętym granicami rosyjskimi i litewskimi, ma formę wydłużoną i przeszło dwa razy dłuższą granicę z Litwą i z Rosją, niż wewnętrzną z Polską.

Ziemie wschodnie są również w wysokim stopniu upośledzone pod względem dróg bitych i wodnych.

To też rozwój komunikacji i elektryfikacji ziem wschodnich stać się może czynnikiem ich podźwignięcia gospodarczego.

W świetle powyższych faktów staje się jasne, że przy zmienionych warunkach ziemie wschodnie mogłyby odegrać dużą rolę w całokształcie życia gospodarczego Polski i stać się po ważnym odbiorcą wytworów przemysłowych.

To też przyjdzie naszym ziemiom wschodnim z wydatną pomocą, która przyczyniłaby się do podniesienia rolnictwa i uprzemysłowienia kraju, staje się nakazem chwili zarówno z punktu widzenia gospodarczego, jak i politycznego.

M. G.

Aukcje wełniane w Warszawie

przeszły pod znakiem zupełnego zastoju

W ub. tygodniu zamknięte zostały 3-cie aukcje wełniane, zorganizowane w Warszawie przez „Polskie Runo”. Na aukcjach tych znalazło się ogółem 300.000 klg. wełny, wśród której około 100.000 klg. wełny krajowej mieszanej oraz około 8.000 klg. niemieckiej wełny mytej. Pierwszy dzień upłynął pod znakiem wyczekiwania, a liczba kupujących była nieznaczna. W pierwszym rzędzie nabywcami byli kupcy z Bielska i Gdańska. Ceny miały tendencję na rzecz kupujących. W dniu tym znalazło się na licytacji około 13.000 klg. wełny krajowej, z której 10.000 klg. zakupił Bielsk, a 3.000 Gdańsk. Drugi dzień aukcji znajdował się pod znakiem lekkiego ożywienia. Popyt na wełny myte był dość nieznaczny, co dotyczyło również wełny krajowej. Pozostałości wyniosły w tym dniu około 75 proc. Ogółem w dniu tym znalazło się pod młotkiem 7.000 klg. Trzeci i ostatni dzień aukcji kupujący i sprzedający bezpośredni kontakt nawiązali w sprawie cen. Wskutek tego sprzedano poza aukcją około

13.000 klg. Wełna zagraniczna nie znalazła się w transakcjach, ponieważ ceny na rynku są nieco niższe.

Tak więc tegoroczne aukcje wełniane, na które tak duże pokładano nadzieje, nie przyniosły pożądaných rezultatów.

Redukcje w przemyśle łódzkim

W bawełnie wynoszą one 30 proc., w wełnie -- 23 procent

Według danych związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim przemysł bawełniany zatrudniał 58.756 robotników, redukcja wynosi więc 30,94 proc. W przemyśle wełnianym pracuje 17.995. Redukcja wynosi więc w tym przemyśle 23,25 proc. W przemyśle bawełnianym czynnych było 40 fabryk, nieczynnych zaś na skutek urlopów 5. W przemyśle wełnianym czynnych było 27 fabryk, nieczynnych — 6.

Pełny tydzień pracuje w przemyśle bawełnianym zaledwie 8 fabryk, t. j. 8,84 proc.; w przemyśle wełnianym zaś przez 6 dni w tygodniu pracują tylko 4 fabryki, t. zn. zaledwie 17,98 proc. Wszystkie fabryki przemysłu bawełnianego i fabryki wełniane pracują na jedną zmianę, na dwie zmiany w bawełnie 32 fabryki, w wełnie 13 fabryk, a wreszcie na 3 zmiany pracują w przemyśle bawełnianym 4 fabryki.

Nowe władze

Centralnego Stowarzyszenia Kupców

W czwartek, dnia 4 lipca r. b. odbyło się pod przewodnictwem radnego I. M. Bialera pierwsze posiedzenie nowowybranego zarządu centralnego stowarzyszenia kupców i przem. woj. łódzkiego, na którym obrane zostało prezydium zarządu w składzie następującym: Prezes p. E. Hamburski, wiceprezesi pp.: Inż. G. Praszkiar, J. De-

gentsztajn, sekretarze pp.: M. Halpern, Ignacy Jaszniński, skarbnicy: pp. M. Gordon, A. Sztajnsznajder, gospodarze lokalu p.: Maurycy Bialer, N. Rozenblum. Na wniosek p. prezesa Hamburskiego uchwalono jednogłośnie dokooptować do prezydium p. Leopolda Rozenbauma, sędziego handlowego.

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

AKCJE
Polski 160—159,75—160.—
Zachodni 70.—
Spółki 78,50
Sole 31,25
Kijewski bez kup. za r. 1926 zł. 60.—
Lilpop 28,00, 28,50
Ostrowieckie 79,50
Parowozy 23,00
Starachowice 25,50, 26,50
Zieleniewski 118.—
Tendencja utrzymana.

PAPIERY PROCENTOWE
Inwestycyjna 105,25, 103,00
Dolarówka 59,00, 59,50
8 proc. m. Warszawy 67,50, 67,75
8 proc. m. Łodzi 59,75
8 proc. m. Kalisza 57,50
8 proc. m. Piotrkowa 57,00

DEWIZY
Dolary 8,8825
Nowy Jork 8,90
Londyn 43,2425
Paryż 34,89
Wiedeń 125,375
Praga 26,39
Włochy 46,675
Szwajcaria 171,51

NOTOWANIA BAWELNY
BREMA
lipiec 20,92
lipiec 18,45
październik 19,42
grudzień 19,71
styczeń 19,72
marzec 19,81
maj 19,91—19,85

ALEKSANDRJA
Sakellaridis
lipiec 30,77
listopad 31,27
styczeń 31,77
marzec 32,17
Ashmouni
sierpień 20,39
październik 20,69
grudzień 21,18
luty 21,66
kwiecień 22,06
czerwiec 22,41

Finansiści belgijscy bawią w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:
W dniu wczorajszym przedstawił ciele wydziału ekonomicznego M. S. Z. p. Wieniawski podejmował bankietem, bawiącą w Warszawie wycieczkę belgijską, do której należy kilku finansistów i przemysłowców, a także 12 dziennikarzy gospodarczych.

Zwiedzajcie

P. W. K. w Poznaniu

